

Ksiądz Prałat Ocáriz: „Spokój i pogoda ducha pozwalają nam nadać głęboki sens naszej pracy”

Ponad 400 osób zajmujących się kwestiami komunikacji w Kościele wzięło udział w kongresie zorganizowanym przez Papieski Uniwersytet Świętego Krzyża. Prałat Opus Dei podsumował na zakończenie kongres.

19-04-2018

„Dialog, szacunek i wolność wypowiedzi w sferze publicznej” to tytuł kongresu, który przyciągnął ponad 400 osób z diecezji i innych instytucji kościelnych. Na Papieskim Uniwersytecie Świętego Krzyża odbyła się jedenasta edycja Seminarium dla Profesjonalistów z Kościelnych Biur ds. Komunikacji Społecznej.

Niebezpieczeństwo „fake newsów”, potrzeba pielęgnowania własnej reputacji, wypracowanie otwartego języka, za pomocą którego można prowadzić dialog z tymi, którzy myślą inaczej, to tylko niektóre z tematów, które zostały zaproponowane podczas sesji. Uczestnicy wysłuchali również opinii dziennikarzy z takich mediów, jak *The New York Times*, EWTN, Itar-Tass i Radio France, a także doświadczeń różnych osób odpowiedzialnych za komunikację kościelną, takich jak dyrektorzy konferencji episkopatów

Francji i Słowacji oraz archidiecezji miasta Meksyk.

Galeria

Profesor Richard John z Uniwersytetu Columbia mówił o potrzebie „ponownego odkrycia wartości wolności słowa”. Ze swojej strony Margaret Sommerville, profesor bioetyki na Uniwersytecie Notre Dame (Australia), wskazała na kilka propozycji dotyczących wartości płynących z faktu prowadzenia konwersacji.

Rzecznicy odwiedzili także Dykasterię ds. Komunikacji Stolicy Świętej. Ks. prałat Lucio Ruiz poinformował ich o przeprowadzanych reformach.

Na zakończenie Prałat Opus Dei, ksiądz Fernando Ocáriz wygłosił przemówienie.

Przemówienie końcowe XI Seminarium dla Profesjonalistów Kościelnych Biur ds. Środków Społecznego Przekazu: „Dialog, szacunek i wolność wypowiedzi w sferze publicznej”

Na tym kończymy to seminarium, które co dwa lata gromadzi na Uniwersytecie Świętego Krzyża licznych profesjonalistów zajmujących się działalnością w sferze komunikacji społecznej w Kościele. Przede wszystkim pragnę wam podziękować za waszą pracę i zachęcić was do dalszego wielkodusznego pełnienia tej posługi Kościołowi i społeczeństwu obywatelskiemu.

Odnosząc się do trzech głównych pojęć zawartych w tytule tegorocznej edycji (dialog, szacunek i wolność słowa), chciałbym zwrócić uwagę na dwie idee, które można znaleźć w tekście papieża Franciszka

wykorzystanym podczas prezentacji seminarium: „Potrzebujemy przezwyciężyć różnice przez takie formy dialogu, które pozwolą nam wzrastać we wzajemnym zrozumieniu i szacunku. Kultura spotkania wymaga, byśmy byli gotowi nie tylko dawać, ale również przyjmować od innych”^[1].

Po pierwsze, co to znaczy *wzrastać w zrozumieniu i szacunku* w dziedzinie komunikacji publicznej? Być może polega to przede wszystkim na uświadomieniu sobie, że wszelka komunikacja dotyczy osób o konkretnych imionach i nazwiskach: osoby, która się komunikuje, osób, przez które ta komunikacja jest przekazywana, i osób, do których ta komunikacja jest adresowana. Zrozumienie zaczyna się, gdy staramy się widzieć konkretnych ludzi (a nie „masy”) w centrum każdej relacji komunikacyjnej, nawet jeśli ci ludzie nie są fizycznie obecni.

Nie widzimy ich, ale oni tam są, z całą swoją godnością, zwłaszcza wtedy, gdy są najbardziej bezbronni. Każdy człowiek jest ważny, zwłaszcza dlatego, że Jezus Chrystus umarł i zmartwychwstał.

Zwłaszcza w ostatnich latach, kiedy *fake newsy* pojawiły się masowo, *rozumienie i szacunek* oznaczają odnowienie zawodu rzecznika od wewnątrz, pogłębienie jego wymiaru służby każdej kobiecie i każdemu mężczyźnie, ponieważ osoba dobrze poinformowana jest osobą bardziej wolną i odpowiedzialną, a zatem bardziej zdolną do solidarnego działania w społeczeństwie.

Z drugiej strony, ci, którzy szanują innych, rzeczywistość i istotę zawodu, stają się bardziej "szanowani", stają się lepszymi rozmówcami w debatach publicznych. A próbując zrozumieć innych, zrozumieć ich punkty

widzenia, odkrywa się prawdziwe aspekty, które nie były brane pod uwagę, lepiej udoskonala się swoje propozycje i, krótko mówiąc, staje się bardziej "zrozumiałym". Z drugiej strony, jeśli praca nad komunikacją ignoruje pytania lub wątpliwości innych, monolog zastępuje dialog.

Po drugie, w tej grze *dawania i brania*, do której odnosi się papież, ważne jest, aby ponownie odkryć, że jako osoby odpowiedzialne za komunikację w Kościele macie możliwość, zgodnie z waszą wolnością religijną, zaproponowania społeczeństwu „mocy tej samej prawdy” obecnej w wierze chrześcijańskiej (*Dignitatis humanae*, nr 1).

Możliwość oświecania ludzkich struktur duchem Ewangelii jest częścią podstawowego prawa do wolności religijnej. Współczesne kobiety i mężczyźni są wciąż głodni

prawdy i wciąż poszukują głębszego sensu swojego życia. Poprzez swoją pracę i przyjaźń możecie być wykonawcami wspaniałego zadania „pomagania sobie nawzajem w poszukiwaniu prawdy” (*Dignitatis humanae*, nr 3).

Godność ludzka wymaga ochrony zdolności do osobistego dochodzenia do prawdy, bez ograniczeń czy przymusu. Z tego powodu fundament prawa do wolności religijnej, w rozumieniu Magisterium Kościoła, jest taki sam jak fundament innych praw obywatelskich (prasy, opinii). Tym fundamentem jest nic innego jak godność człowieka.

Na koniec pozwolę sobie na refleksję związaną z szybkością, która czasami warunkuje zadania komunikacyjne, z natychmiastowością, z jaką trzeba działać i podejmować ważne decyzje: potrzeba, abyśmy wszyscy dbali o szerokie przestrzenie wewnętrznego

spokoju, aby nasza praca była owocna.

Spokój ducha pozwala nam nadać głębię naszej pracy, odkryć jej wymiar dla wieczności i spocząć w Bogu. Święty Josemaría, którego duchowi zawdzięczamy powstanie tego uniwersytetu, skierował konkretną sugestię do naszego codziennego życia: „W godności dzieciństwa Bożego znajdziecie odpoczynek. Bóg jest Ojcem pełnym czułości i nieskończonej miłości. Często w ciągu dnia nazywaj Go Ojcem. Mów do Niego — ty sam, w swoim sercu — że Go kochasz, że Go wielbisz; że czujesz moc i dumę płynące z tego, że jesteś Jego dzieckiem”^[2].

Sens i siła świadomości, że jesteśmy dziećmi Bożymi, bardziej obecne w tym okresie wielkanocnym, poprowadzą nas do życia w pogodzie i spokoju ducha, do przekazywania

pokoju i nadziei w naszych relacjach,
do zjednoczenia wiary i
profesjonalizmu.

Spokojny *rzecznik* będzie w stanie
tchnąć chrześcijański sens w
nieuniknienie szybki przepływ opinii
publicznej.

Spokój i pogoda ducha da nam
szerokie spojrzenie na rzeczywistość
i pomoże nam przekazywać wiarę
powierzoną Kościołowi dwadzieścia
wieków temu w sposób oryginalny,
świeży i pociągający. A także szerzyć
wrozumiałość i szacunek na całym
świecie.

Bardzo dziękuję

[1] Orędzie papieża Franciszka na
XLVIII Światowy Dzień Środków
Społecznego Przekazu, 24-I-2014.

[2] Przyjaciele Boga, 150.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/article/ksiaz-
pralat-ocariz-spokoj-i-pogoda-ducha-
pozwalaja-nam-nadac-gleboki-sens-
naszej-pracy/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/ksiaz-pralat-ocariz-spokoj-i-pogoda-ducha-pozwalaja-nam-nadac-gleboki-sens-naszej-pracy/) (07-08-2025)